

Wedle niedawnego wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie wyjazd do sanatorium – i brak w związku z nim np. złożenia w urzędzie pocztowym dyspozycji o przesyłaniu korespondencji na adres tymczasowego, krótkiego pobytu – nie stanowią przeszkody dla przywrócenia stronie terminu do wniesienia odwołania.

Skarżąca wniosła do organu II instancji o przywrócenie terminu na wniesienie odwołania. W uzasadnieniu wniosku podała, że uchybienie terminu nastąpiło z przyczyn niezależnych od strony, ponieważ w okresie od 01.06.2018 r. do 24.06.2018 r. przebywała w sanatorium. Do sanatorium została skierowana przez ZUS. Po zakończeniu turnusu w sanatorium odwiedziła rodzinę. Do domu wróciła w dniu 29.06.2018 roku. Następnego dnia udała się do Urzędu Pocztowego celem odebrania listu poleconego. W dniu 02.07.2018 r. udała się do PINB celem odebrania listu.

Organ II instancji odmówił przywrócenia i podniósł, że zarówno w orzecznictwie sądów administracyjnych, jak i w doktrynie ugruntował się pogląd, że przywrócenie terminu ma charakter wyjątkowy i nie jest możliwe, gdy strona dopuściła się choćby lekkiego niedbalstwa. Zasadniczą przesłanką przywrócenia uchybionego terminu jest zatem uprawdopodobnienie przez zainteresowanego, że uchybienie terminu nastąpiło bez jego winy. Oceniając brak winy przyjmuje się obiektywny miernik staranności, jakiej można oczekiwać od osoby należycie dbającej o własne interesy. O braku winy można mówić jedynie wówczas, gdy dopełnieniu obowiązku stanęła na przeszkodzie okoliczność nie do przewyciężenia eliminująca nie tylko możliwość złożenia pisma procesowego w terminie, ale wykluczająca w ogóle normalne działanie. W ocenie Wojewódzkiego Inspektora Skarżąca nie uprawdopodobniła, aby istniała taka przeszkoda, której strona nie mogłaby usunąć nawet przy użyciu największego w danych warunkach wysiłku. Fakt wyjazdu do sanatorium na pobyt leczniczy oraz podnoszona okoliczność podróży w celu odwiedzenia rodziny nie były zdarzeniami nagłymi, lecz z uwagi na istniejące procedury i terminy oczekiwania były czynnościami planowanymi. Strona przewidując opuszczenie miejsca zamieszkania na planowany wyjazd winna odpowiednio zadbać o swoje interesy, tak aby odebrać kierowaną do siebie korespondencję, szczególnie mając wiedzę, że przed PINB toczy się postępowanie administracyjne, którego jest stroną.

Wojewódzki Sąd Administracyjny przyznał rację Skarżącej. Stwierdził, że przesłankę braku winy wymienioną w art. 58 § 1 ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego, należy rozumieć w ten sposób, że przywrócenie uchybionego terminu uzasadniają obiektywne, występujące bez woli strony, okoliczności i zdarzenia, które mimo dołożenia odpowiedniej staranności w prowadzeniu własnych spraw udaremniły dokonanie czynności we właściwym czasie.

Według Sądu nie do zaakceptowania jest pogląd organu, że strona przewidując opuszczenie miejsca zamieszkania na planowany wyjazd winna tak zadbać o swoje interesy, żeby odebrać kierowaną do siebie korespondencję. WSA zauważył, że organ nie wskazał nawet, jakie środki skarżąca powinna przedsięwziąć, żeby móc odebrać kierowaną do niej przesyłkę. Nie można przecież uznać, aby czynnością świadczącą o dochowaniu należytej staranności było złożenie w urzędzie pocztowym dyspozycji o przesyłaniu korespondencji na adres tymczasowego, krótkiego pobytu – wszak przesyłka przekazana do miejsca uzgodnionego z operatorem pocztowym mogłaby rozminąć się z adresatem. Nie ma również obowiązku ustanowienia pełnomocnika do odbioru korespondencji. Ponadto w opinii Sądu Skarżąca wykazała się odpowiednią starannością, skoro przyjechawszy do domu w piątek w dniu 29.06.2018 r., już w poniedziałek w dniu 2.07.2018 r., czyli w pierwszym możliwym terminie zgłosiła się do organu I instancji celem odebrania przesyłki.

## Sanatorium a przywrócenie terminu

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: piątek, 01, luty 2019 20:32

Bartłomiej Zydel

Odsłony: 2350

---

*Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie z dnia 11 stycznia 2019 r., II SA/Kr 1370/18*

*Źródło: [CBOSA](#)*